

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/139502,Krzysztof-Szwagrzyk-Badania-IPN-na-terenie-praskiego-wiezienia-Toledo-w-Warszawi.html>
28.02.2026, 04:51

Krzysztof Szwagrzyk: Badania IPN na terenie praskiego więzienia „Toledo” w Warszawie

Budynek „Toledo” – jedno z najważniejszych miejsc na mapie „czerwonego terroru” – został rozebrany w latach siedemdziesiątych XX w., a dziś jedyne ślady po nim to niewielki fragment zachowanego muru więziennego oraz pomnik poświęcony ofiarom więzionym tam w początkowym okresie komunizmu. W ubiegłym roku na terenie „Toledo” odkryliśmy szczątki pomordowanych Bohaterów.

04.03.2024



@PoszukiwaniaIPN (poszukiwania.ipn.gov.pl)

Prace archeologiczne pod murem więzienia przy ul. Namysłowskiej. Fot. IPN

Więzienie karno-śledcze nr III, zlokalizowane w praskiej części Warszawy przy ul. Ratuszowej 11 (ob. Namysłowskiej 6), należało do najcięższych w komunistycznym systemie więziennictwa w Polsce. Przez pierwsze trzy powojenne lata to ono, a nie mokotowskie przy Rakowieckiej, było głównym więzieniem w stolicy. Na terenie okrytego złą sławą „Toledo” represjonowano więźniów politycznych: żołnierzy Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Narodowej Organizacji Wojskowej, Ruchu Oporu Armii Krajowej, członków Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, Żołnierzy Wyklętych, kilkunastoletnich uczestników antykomunistycznego ruchu oporu. Według oficjalnych i wciąż jeszcze niepełnych danych w latach 1945–1956 blisko 220 więźniów poniosło tam śmierć w wyniku egzekucji, chorób lub okrutnych metod śledczych¹. Wśród nich byli m.in.: ppłk Lucjan Szymański „Janczar” – komendant Podokręgu AK „Warszawa-Wschód”, mjr Stanisław

Ostwind-Zuzga - komendant Obwodu NSZ Węgrów, mjr Jan Szklarek „Kotwicz” - komendant Okręgu Białostockiego NZW, sześciu partyzantów z Okręgu Lubelskiego NSZ-NZW z mjr. Zygmuntem Wolaninem na czele oraz Waldemar Baczak „Mały” - żołnierz pułku „Baszta” w Powstaniu Warszawskim.

Mimo szczególnej roli więzienia praskiego w komunistycznej Polsce wiedza o nim zazwyczaj tylko okazjonalnie jest rozpowszechniana w obiegu naukowym, a ta dostępna w przestrzeni publicznej opiera się na nielicznych publikacjach popularnonaukowych lub przyczynkarskich wzmiankach².

Relacje świadków zbrodni

Pierwsze informacje o dokonywanych tam egzekucjach i zakopywaniu ciał skazańców w obrębie murów więziennych pojawiły się pod koniec lat osiemdziesiątych, a gromadzone były nielegalnie przez Społeczno-Kościelny Komitet Uczczenia Ofiar Terroru Władzy z lat 1944-1956, powstały z inicjatywy ks. Józefa Maja, proboszcza parafii św. Katarzyny w Warszawie. W ciągu kilku lat Komitet zgromadził liczne i bezcenne źródła dokumentujące bezmiar zbrodni popełnionych przez komunistów, w tym tych dokonanych w więzieniu „Toledo”.

Niezwykle ważny opis egzekucji na „Toledo” autorstwa Jana Estkowskiego dotyczy zdarzeń z wiosny 1945 r.:

„Do końca kwietnia [1945 r.] siedziałem w celi z widokiem na zamknięty dziedziniec więzienny i rosnącą na nim brzozę. Na piętrze, przez okienko obserwowaliśmy w rogu dziedzińca budowę jakiejś piwnicy czy bunkra. Wkrótce poznaliśmy przeznaczenie tej piwnicy. Przyprowadzano tam na «rozwałkę» skazańców. Oczywiście z odpowiednim ceremoniałem. Pod pnem brzozy stawał żołnierz z automatem i wzrokiem skierowanym ku oknom na piętrze, aby ciekawym obserwatorom napędzić strachu strzałem – nie wolno było wyglądać. Z głównego wejścia do więzienia – przez trawnik kilku żołnierzy czy funkcjonariuszy UB przeprowadzało «skutego» nieszczęśnika do bunkra-piwnicy, skąd już nie wychodził żywy. Często wyprowadzano skazańców w nocy [...]”³.

Inne miejsce straceń wskazała dawna więźniarka Krystyna Opałło:

„Egzekucje odbywały się na dziedzińcu, poza budynkiem więziennym, w załomie muru. Mur w tym miejscu pokryty był smołą, u góry wmurowana była szyna do wieszania skazańców. Urządzenia te widziałam, kiedy zimą popsuła się kanalizacja i kazano nam wynosić nieczystości na dziedziniec, gdzie były budynki gospodarcze (piekarnia, pralnia i szwalnia). Pracowali tam więźniowie kryminalni, którzy informowali nas o egzekucjach, przechodząc obok lub gestami, pokazując strzał w głowę bądź wieszanie.

Egzekucje wykonywano również w karcerze. Były to dwie piwnice. W jednej z tych piwnic jedna ze ścian była pokryta smołą. Pomieszczenia te widziałysmy, ponieważ siedziałyśmy tam 24 godziny za odmowę jedzenia obiadu [...]”⁴.

►[Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

Przypisy:

1 Odpowiednio 142 straconych oraz 76 zmarłych. Zob. AAN, Ministerstwo Bezpieczeństwa

Publicznego, Departament Więziennictwa, sygn. 5/4, Księga więźniów zmarłych 1945-1947; AIPN, 3052/19-29, Lista osób straconych i zmarłych w więzieniach polskich 1944-1956; AIPN GK, 923/1-17, Centralne Więzienie Warszawa III, Dział rozmieszczenia i ewidencji Namysłowska, Skorowidze alfabetyczne za lata 1945-1956.

2 M. Szejnert, *Śród żywych duchów*, Londyn 1990; T. Swat, *Niewinnie straceni w Warszawie 1945-1956*, Warszawa 1991; Z. Taranienko, *Nasze Termopile*, Warszawa 1993; T. Kostewicz, *Mogiły straconych na Bródnie. Przywracanie pamięci*, Warszawa 2001; T. Swat, „...Przed Bogiem i historią”. *Księga ofiar komunistycznego reżimu w Polsce lat 1944-1956. Mazowsze*, Warszawa 2003; *Śladami zbrodni. Przewodnik po miejscach represji komunistycznych lat 1944-1956*, red. T. Łabuszewski, Warszawa 2013; A. Straszyńska, *Teoria wyzwolenia. Warszawska Praga*, Warszawa 2019.

3 Archiwum parafii św. Katarzyny w Warszawie (dalej: APśw.KW), Dokumenty Społeczno-Kościelnego Komitetu Uczczenia Ofiar Terroru Władzy z lat 1944-1956, Jan Estkowski, *Kartki z życiorysu. Wspomnienia*, t. II, b.p.

4 APśw.KW, Notatka z rozmowy z Krystyną Opałło z 12 XII 1989 r., t. I, k. 7.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

komunizm

Artykuł